

## O demonstrowaniu fali stojącej w gazach.

H. Starke w swojej książce „Musikalische Akustik“ podaje bardzo ładne doświadczenie, u nas mało znane. Rura blaszana, długości paru metrów, zamknięta blachą z jednego końca, z drugiego zaś delikatną błoną kauczukową, posiada szereg w prostej linii rozmieszczonych otworków. Rura zaopatrzona jest w kurek, doprowadzający gaz, który, wypełniając rurę, uchodzi przez owe otworki. Kładziemy rurę poziomo, aby otworki były u góry i zapalamy gaz, uchodzący z nich: tworzy się szereg płomyków. Jeżeli błonę wprawimy w drganie przez ciało dźwięczące, tworzy się przy odpowiedniej liczbie drgań fala stojąca w gazie, wypełniającym rurę—zamiast szeregu jednakowych płomyków widzimy płomyki jasne, potym przyćmione, znowu jasne, znowu przyćmione etc. Odległości pół fali zarysowują się nadzwyczaj wyraźnie. Starke posługuje się w swoim doświadczeniu kamertonem. Przekonałem się, że daleko łatwiej zrobić to doświadczenie, posługując się piszczałką o zmiennej (skutkiem wysuwanego lub ewentualnie wsuwanego tłoka) wysokości tonu. Przy pewnej wysokości tonu następuje zmiana w płonących przedtem jednakowo płomykach. Doświadczenie to przy odpowiednio zaciemnionej sali może być demonstrowane bardzo licznemu audytorjum. sk.